ROK XVI. Nr. 105 (4781) WILNO, poniedziałek 17 kwietnia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Oś przygotowuje odpowiedź

na „ultimatum Prezydenta Roosevelta"

PARYŻ. (Obsł. sp.) Wczorajsza wieczorowa prasa paryska nie uważa, by orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych wywołało odprężenie w naprężonej sytuacji europejskiej.

Jak podała wieczorem agencja „Hawasa" Hitler i Mussolini nie pozostawią propozycji Roosevelta bez odpowiedzi. Decyzje zapadną w Monachium, dokąd przybył wczoraj kanclerz Hitler. Niezwłocznie po jego przyjeździe, jak donoszą źródła francuskie, do Monachium wezwany został minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop, zastępca kanclerza Hitlera Rudolf Hess oraz inni wyżsi dygnitarze rządu niemieckiego i partii.

Francuskie dzienniki wieczorowe w relacjach z Monachium podają, iż w ciągu całego dnia trwały narady niemieckich mężów stanu, przy czym odbywały się także nieustanne konsultacje Hitlera z Mussolinim, z którym w ciągu dnia dwukrotnie rozmawiał telefonicznie oraz von Ribbentropa z ministrem Ciano.

Dobrze poinformowany „Paris Soir" w obszernej telegraficznej korespondencji z Nowego Yorku podaje, że w Ameryce orędzie Roosevelta wywołało wielkie wrażenie. Wystąpieniem tym prezydent USA **całkowicie zaszachował opozycję,** która pod wpływem agitacji niemieckiej i włoskiej, a częściowo i za pieniądze państw totalistycznych, prowadziła intensywną agitację przeciwko Rooseveltowi, oskarżając go o to, że usiłuje wciągnąć Stany Zjednoczone do wojny.

Dzienniki paryskie wskazują, iż jednocześnie z naradami w Monachium, drugi punkt „osi" dynamicznej Rzym, manifestował wczoraj swoją łączność z Berlinem. Marszałek Goering na przyjęciu u ministra Ciano i w centrali partii faszystowskiej wygłosił przemówienie, w którym zaakcentował nienaruszalność sojuszu włosko-niemieckiego.

Przemówienie Goeringa, zdaniem prasy paryskiej, utrzymane było w bardzo agresywnym tonie i jest zdaniem francuskich kół politycznych jeszcze jednym dowodem nieprzychylnego ustosunkowania się osi do pokojowej propozycji prezydenta Stanów Zjednoczonych, określanej przez najlepiej poinformowanego waszyngtońskiego korespondenta „Paris Soir", jako *„ultimatum prezydenta Roosevelta"*.

Dziennikarz ten zaznacza, że odrzucenie tego ultimatum pozwoli prezydentowi Roosveltowi przeprowadzić swój plan pomocy Blokowi Demokratycznemu w szerokim zakresie.

Prasa niemiecka

nie przebiera w słowach

BERLIN, (PAT). „Berliner Morgenpost" w inspirowanym artykule zwraca się do prezydenta Roosevelta z następującymi pytaniami:

1) Czy chce pan przez swoje podjudzające przemówienia i wyraźne mieszanie się w sprawy wewnętrzne Europy rozpętać wojnę przeciw Niemcom i Włochom?

2) Czy chce pan podjudzić naród amerykański do zburzenia najmocniejszych filarów europejskiego porządku — Niemiec i Włoch?

3) Czy chce pan przez swą agitację podjudzić państwa europejskie do wojny w tym celu, by zarobić na dostawach broni i gazów trujących i w ten sposób zatrzeć skutki swej błędnej polityki?

4) Jeżeli pan tego nie chce, to czemu pan w najbezwstydniejszy sposób od r. 1933 szczuje przeciwko narodowi niemieckiemu?

5) Czemu pan przez popieranie bojkotu żydowskiego pogrzebał handel amerykańsko-niemiecki. W dalszym ciągu dziennik zapytuje dlaczego Roosevelt odmówił zezwolenia na dostawę Helu do Niemiec i na urządzenie lądowisk dla niemieckich samolotów. Jeżeli pan oczekuje, pisze autor, że pański apel zostanie potraktowany poważnie, a nie jako szwindel propagandowy, musi pan złożyć dowód swej dobrej woli. Dopiero wówczas będziemy z panem dalej rozmawiać.

Rozmowy Londyn—Moskwa

LONDYN, (PAT). Londyńskie koła polityczne twierdzą, że wczorajsza rozmowa, jaką przeprowadził ambasador brytyjski w Moskwie sir William Seeds z Litwinowem posunęła sprawę porozumienia sowiecko-brytyjskiego naprzód. Oczekiwana jest w tej sprawie jeszcze druga rozmowa.

Pancerniki francuskie w Gibraltarze

GIBRALTAR. (PAT.) Wczoraj rano przybyły do Gibraltaru dwa francuskie pancerniki: „Lorraine" i „Bretagne" oraz dwa kontrtorpedowce: „Fantasque" i „Terrible". Okręty zarzuciły kotwicy przy południowym molo. CZAS POBYTU OKRĘTÓW FRANCUSKICH W GIBRALTARZE NIE JEST ZNANY.

Estonia będzie walczyła

na śmierć i życie o niepodległość



Gen. Laidoner.

TALLIN. (PAT.) Z okazji zamierzonej wizyty w Polsce, wódz naczelny armii estońskiej, generał Johan Laidoner, udzielił wywiadu korespondentce PAT w Tallinie.

Na pytanie o cele wizyty, o stosunki polsko-estońskie oraz na prośbę o krótkie przedstawienie ogólnej linii estońskiej polityki zagranicznej, gen. Laidoner oświadczył co następuje:

Celem mojej wizyty w Polsce jest odwiedzenie Marszałka Śmigłego-Rydza i odnowienie z nim dawnej znajomości.

Pragnę złożyć wyrazy mej czci dostojnemu Prezydentowi R. P. Mościckiemu, którego miałem zaszczyt przyjąć w swoim domu w czasie pobytu jego w Estonii w roku 1930

Spodziewam się, że zobaczę się również z innymi przedstawicielami polskiej siły zbrojnej oraz władz cywilnych, a w pierwszym rzędzie z moim starym przyjacielem płk. Beckiem.

Moja wizyta w Polsce jest oficjalna, ale ma częściowo i charakter prywatny, ponieważ na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza pojedzie do Warszawy również moja małżonka.

CO SIĘ TYCZY STOSUNKÓW POLSKO-ESTOŃSKICH, TO BYŁY ONE I SĄ ZAWSZE BARDZO DOBRE. MIĘDZY NASZYMI PAŃSTWAMI PANUJE ZAUFANIE I WZAJEMNE ZROZUMIENIE. Polska przez swą stałą i samodzielną politykę odgrywa wielką rolę w Środkowej oraz we Wschodniej Europie jako czynnik równowagi i pokoju.

W czasie wydarzeń wrześniowych w roku ubiegłym, kiedy cały świat był ogarnięty niepokojem, Polska kierowała swoją polityką spokojnie, ale przy tym odważnie i samodzielnie, skutkiem czego jej znaczenie w Europie Środkowej i Wschodniej jeszcze się zwiększyło. Świadczy o tym wyraźnie niedawna deklaracja rządu W. Brytanii.

Zdaje się, że mocarstwa Europy Zachodniej nigdy jeszcze tak wysoko, jak obecnie, nie oceniały roli Polski jako gwarantki pokoju w Europie. I tak jest rzeczywiście. Polska umiała w swej polityce zagranicznej nawiązać poprawne i zrównoważone stosunki ze swymi wielkimi sąsiadami, zwiększając przy tym swą potęgę polityczną. Podobnie jak i w Polsce, tak i u nas, celem jest stała odważna i samodzielna polityka. Jesteśmy w dobrych stosunkach ze wszystkimi bliższymi i dalszymi sąsiadami. Nie boimy się żadnej napaści ani ze strony dalszych, ani bliższych sąsiadów. Ale, jeżeli ktoś spróbowałby nas zaatakować, wtedy naszą stanowczą decyzją jest walczyć w obronie swej niepodległości, a wiemy, że to będzie oznaczać dla nas walkę na śmierć i życie.

Niemcy sięgają po wyspy Alandzkie

Berlin wysuwa zastrzeżenia pod adresem Szwecji

SZTOKHOLM. (PAT.) Według informacyj otrzymanych z Berlina przez „Stockholms Tidningen" Niemcy są przeciwne współpracy Szwecji w obronie wysp Alandzkich.

Tezą niemiecką, zgodnie z tymi informacjami, jest, że Niemcy, jako główne mocarstwo morskie nad Bałtykiem, powinny ze względu na znaczenie strategiczne wysp, mieć w tej sprawie głos. „Stockholms Tidningen" zwalcza tę tezę, oświadczając, że Szwecja i Finlandia ograniczają się do zagwarantowania neutralności wysp, co jest rzeczą zrozumiałą, gdyż oba państwa są zdecydowane zachować neutralność w razie wojny europejskiej. Dziennik pisze, że państwa sygnatariusze konwencji z r. 1921 mają prawo domagać się udziału w obronie wysp pod wyraźnym warunkiem zachowania neutralności. W przeciwnym razie ich współpraca oznaczałaby koniec neutralności Finlandii i wysp Alandzkich.

Żądanie Niemiec, kończy dziennik, równa się chęci wykorzystania w interesie Niemiec regionu, który ma prawo pozostać neutralnym.

Mussolini wysłał

nowe wojska do Hiszpanii

Ustawienie zagród minowych w porcie Gibraltarskim. „Pięść" gen. Franco w la Linea wzmacnia się.

PARYŻ. (Obsł sp.) „Havas" podaje, że w ciągu ostatnich dwóch dni odbyła się dalsza koncentracja wojsk generała Franco w La Linea. Według „Tassa" gen. Franco wzmocnił swoją „pięść", wymierzoną przeciwko Gibraltarowi.

Jednocześnie jak podaje „Reuter", w porcie gibraltarskim zakończono roboty przy układaniu zagród minowych.

Na granicy Tangeru odbywa się dalsza koncentracja wojsk hiszpańskich. Agencja „Tass" donosi, że do portów hiszpańskich nadeszły dalsze transporty wojsk włoskich. Jednocześnie w portach rozpoczęły się prace przy wzmacnianiu fortów obronnych i artylerii brzegowej.

Ameryka łacińska

solidaryzuje się z akcją pokojową Roosevelta

NEW YORK. (Obsł. sp.) Prezydent Argentyny oraz kierownicy kilku krajów Ameryki Łacińskiej nadesłali na ręce prezydenta Roosevelta depesze, w których wyrażają swoją solidarność z jego akcją pokojową i przyrzekają poparcie swych państw

BUENOS AIRES. (Obsł. sp.) W ciągu dnia wczorajszego w Argentynie dokonano dalszych aresztowań członków organizacyj faszystowskich. Podczas rewizyj w ręce policji argentyńskiej wpadły ważne dokumenty, potwierdzające agresywne zamiary hitlerowców południowo-amerykańskich.

Król włoski przyjął

koronę i przysięgę albańską

RZYM. (PAT). Dziś przed południem król Wiktor Emanuel III uroczyście przyjął dla siebie i swoich następców koronę albańską, ofiarowaną mu przez specjalną delegację, przybyłą z Tirany. Członkowie delegacji przyjechali do pałacu kwirynalskiego 14 powozami dworskimi. Król ubrany w mundur pierwszego marszałka imperium, przyjął delegację w sali tronowej. Królowi towarzyszyła królowa Helena, oraz następca tronu ks. Humbert z małżonką księżną Piemontu; po prawej stronie zajęli miejsca kawalerowie orderu Anunciaty z Mussolinim na czele. Po lewej członkowie rządu. Szef delegacji albańskiej, premier Verlazzi odczytał deklarację, stwierdzającą, iż naród albański ofiarowuje Wiktorowi Emanuelowi III koronę albańską. *Deklaracja zawiera również przysięgę na wierność królowi.*

W odpowiedzi Wiktor Emanuel III podziękował za ofiarowaną mu koronę i oświadczył, iż przyjmuje koronę, z którą związane jest sławne imię bohatera albańskiego Skanderberga. Król dodał następnie, iż przyjmuje przysięgę narodu albańskiego na wierność oraz zapewnił, że rząd jego zobowiązał się zagwarantować Albanii porządek, poszanowanie swobód religijnych, postęp cywilizacyjny, sprawiedliwość społeczną, a wraz z obroną wspólnych granic również pokój.



Zdjęcie przedstawia Moment z przemówienia premiera albańskiego Shakat Verlaci, w którym prosi króla Wiktora Emanuela o przyjęcie korony albańskiej.

Swiat pracy z radością

subskrybuje ponad swe możliwości materialne

WARSZAWA, (PAT). Na wezwanie Głównego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej Związków Pracowniczych, zrzeszonych w Centralnej Komisji Porozumiewawczej zjechali do Warszawy prezesi i przedstawiciele komisyj okręgowych na zjazd, poświęcony omówieniu dotychczasowych poczynań i dalszej akcji.

Po wysłuchaniu przemówień zgromadzeni jednomyślnie przyjęli rezolucję zjazdową, zgłoszoną przez prezydium zjazdu.

Rezolucja ta brzmi następująco:

1. Ogół pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych

Z RADOŚCIĄ I ENTUZJAZMEM POWITAŁ

rozpisanie przez Rząd Rzeczypospolitej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Uznając celowość wszystkich dotychczasowych prac przygotowawczych, podjętych przez CKP oraz Prezydium Głównego Komitetu Propagandy POP. — Zjazd imieniem ćwierćmilionowej rzeszy pracowniczej Polski stwierdza, że subskrypcja wśród tej warstwy społecznej została już spontanicznie i bez żadnych wyjątków przeprowadzona w całości co najmniej według norm, ustalonych przez CKP, tudzież organizacje pracownicze. Warstwa pracownicza, dokonawszy dla Polski wysiłku pieniężnego, jeszcze raz deklaruje, że w obronie integralności i niezależności państwa złoży każdej chwili ochotnie daninę krwi, gotowa stanąć do boju na każdy rozkaz Naczelnego Wodza.

2. Świat pracy, świadcząc na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

WYSOKO PONAD SWE SKROMNE MOŻLIWOŚCI MATERIALNE,

ofiaruje nadto pełną gotowość swej bezinteresownej pracy dla uwieńczenia najpełniejszych powodzeniem tego doniosłego dzieła. Zjazd wzywa ogół pracowników Polski, aby z całym entuzjazmem stawili się do dyspozycji miejscowych ogólnych obywatelskich komitetów pożyczki, tudzież komitetów pracowniczych, celem współpracy w dziedzinie propagandy subskrypcji pożyczki oraz przy kontroli, która ma wykazać, w jakim stopniu poszczególne jednostki wykonały zobowiązania według norm, dobrowolnie ustalonych dla każdej grupy zawodowej przez odpowiednie tych grup reprezentacje społeczne i gospodarcze.

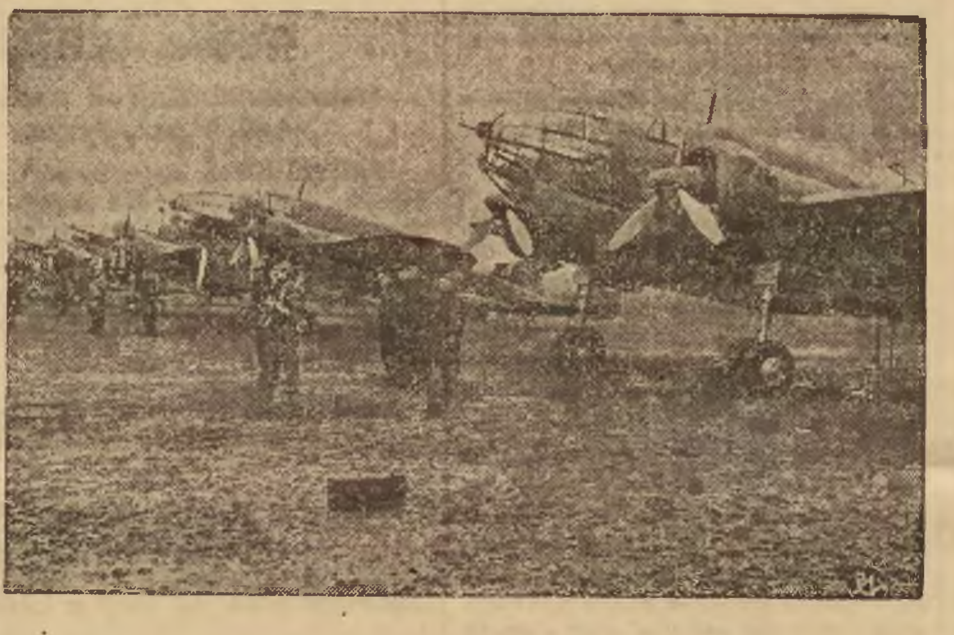
3. Zjazd stwierdza, że od należytego udziału w subskrypcji pożyczki

NIE MA PRAWA NIKT SIĘ UCHYLIĆ,

a przeciwnie wszystkie warstwy społeczne powinny podjąć szlachetne współzawodnictwo w dziele zwielokrotnienia naszych sił zbrojnych w powietrzu i na lądzie. W tym duchu zjazd apeluje do wszystkich warstw społecznych, a w pierwszym rzędzie do ludzi lepiej usytuowanych, aby w zrozumieniu świętego obowiązku narodowego i państwowego dokonali przy subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej maksymalnego wysiłku, zasługując sobie na sprawiedliwą i wdzięczną ocenę przyszłych polskich pokoleń. Siła powietrzna Polski — dziełem całego społeczeństwa.



Artyleria przeciwlotnicza w akcji.



Eskadra bombowców polskich.

Kiedy będą znowu do przejrzenia spisy wyborców

25 i 26 bm. w lokalach Okręgowych Komisyj Wyborczych zostaną ponownie wyłożone spisy wyborców.

Spisy te będą mogli przejrzeć wszyscy zainteresowani, żadnych jednak reklamacyj składać już nie będzie można, ponieważ spisy do tego czasu zostaną już ostatecznie ustalone i wszystkie zgłoszone przed tym reklamacje, uznane za słuszne, będą w spisach uwzględnione.

Potęga marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych

	Liczba	ton	Liczba w rezerwie	ton w rezerwie	W budowie Liczba	W budowie ton budż. 1939/40
Okrętów liniowych	15	464.300	—	—	2	90.000
Lotniskowców	5	120.300	—	—	—	—
Krążowników ciężkich	17	161.200	—	—	—	—
Krążowników lekkich	17	140.500	—	—	2	16.000
Kontr-torpedowców	106	143.970	111	124.000	8	12.800
Okrętów podwodnych	51	55.720	39	29.000	8	11.600
Ogółem	211	1.085.990	150	153.000	20	130 400

Łącznie zatem 381 okrętów (bez pomocniczych i mniejszycch jednostek) o tonażu globalnym 1.369.400 t.

Ogólny jednak program budowy przewiduje budowę: 6 okrętów liniowych, 1 lotniskowca, 1 ciężkiego i 4 lekkich krążowników, 39 kontr-torpedowców i 16 okrętów podwod

Nowy rząd belgijski bez socjal-demokratów

BRUKSELA. (PAT.) W trwającym prawie od dwóch miesięcy kryzysie gabinetowym, nastąpił wczoraj wieczorem nowy zwrot. Socjal-demokraci uzależnili swój udział w rządzie od rozstrzygnięcia kongresu partyjnego, który odbyć się ma w poniedziałek. Pierlot oświadczył wczoraj wieczorem, po przeprowadzeniu rozmowy z królem, iż warunek ten jest nie do przyjęcia, gdyż rząd nie może być zależny od rozstrzygnięć poszczególnych ugrupowań partyjnych. **Zdecydował on się na utworzenie gabinetu bez udziału socjal-demokratów w oparciu na katolikach i liberałach.**

Na drodze do porozumienia Serbów z Chorwatami

BIAŁOGRÓD. (PAT.) Rozpoczęte wczoraj w Zagrzebiu rozmowy między premierem Cvetkovicem a prezesem chorwackiego stronnictwa Mackiem, nie były dziś kontynuowane. W zagrzebskich kołach politycznych przypuszczają, że Macek będzie dziś przyjęty przez księcia regenta Pawła w jego zamku w Słowenii. Rozmowa Macka z Cvetkovicem odbędzie się jutro. Zarówno w kołach rządowych, jak i chorwackich, **panuje optymizm co do wyników rozmów.**

Komitet pomocy Albańczykom we Francji

PARYŻ. (Obsł. sp.). Agencja „Hawasa“ donosi, iż wczoraj w Paryżu przy udziale licznych posłów i senatorów utworzono Komitet Pomocy Albańczykom.

W wydanej odezwie stwierdza się, że komitet okaże wszelką pomoc ofiarom agresji włoskiej.

RZYM. Wiadomość o utworzeniu Komitetu Pomocy Albańczykom w Paryżu wywołała ostrą reakcję prasy włoskiej, która dopatruje się w tym „nowej prowokacji francuskiej“.

MOSKWA. Agencja „Tass“ podaje, że w Nizzy doszło do starcia między Francuzami i Włochami. Trzech Włochów zabito, kilkunastu poraniono.

1500 robotników z Polski wyjechało do Estonii

TALLIN, (PAT). W dn. 13 przybył na stację graniczną Varga pierwszy transport sezonowych robotników z Polski w liczbie ok. 500. Następny transport, wynoszący ok. tysiąca ludzi przybył dnia dzisiejszego. Prasa estońska powitała transporty robotników polskich przychylnie, poświęcając im życzliwe artykuły i zamieszczając wiele wskazówek i rad pod adresem pracodawców miejscowych.

Gen. Laidoner wyjechał do Polski

TALLIN, (PAT). O godz. 21 odjechał z Tallina z wizytą do Polski naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner wraz z małżonką. Towarzyszą mu: pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego płk. Masing, kpt. Jaakson oraz polski attache wojskowy płk. Szczekowski. Odprowadzali p. generała przedstawiciele armii i rządu estońskiego na czele z premierem min. Eenpalu, min. spr. zagr. Selterem, min. skarbu Lill, szef sztabu generalnego gen. Reek, gen. Orosmaa. Poza tym gen. Rotprech, bliżsi przedstawiciele władz wojskowych, attache wojskowy łotewski Weckalns oraz poseł RP w Tallinie min. Przesmycki wraz z całym składem poselstwa, wszyscy z małżonkami W chwili odjazdu generała na dworcu zebrali się przedstawiciele społeczeństwa oraz armii estońskiej. Dworzec udekorowany był flagami, pani Laidoner wręczono wiele kwiatów.

Manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej

TURKA, (PAT). W dniu dzisiejszym w Uzoku na Rusi Węgierskiej na przejściu granicznym Uzok-Sianki odbyła się trzecia z rzędu w ciągu niespełna miesiąca manifestacja przyjaźni polsko-węgierskiej. Obecnie kompania węgierscy, na których czele stoi feldmarszałek Tolvay zainicjowali uroczyste zbratanie się kombatantów węgierskich z polskimi. Na miejscu zgromadziły się tłumy ludności w barwnych strojach regionalnych.

L. K. M. na Wileńszczyźnie ma 14.721 członków w 120 kołach

Wczoraj odbył się w Wilnie Zjazd Delegatów Okręgu Wileńskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Obrady Zjazdu poprzedziła msza św. w Ostrej Bramie, po czym uczestnicy Zjazdu z pocztem sztandarowym na czele udali się na Rossę, gdzie złożyli wieniec.

O godz. 12 w sali Kuratorium Szkolnego rozpoczęły się obrady. Zjazd zagaił gen. Dreszer, który w przemówieniu swym charakteryzując sytuację i ostatnie wypadki międzynarodowe powiedział m. in., że, **jeśli warunki zmuszą nas do chwycenia za broń, to jej nie wypuścimy tak długo, aż nie odbierzemy wszystkiego, co się nam należy“.**

Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu Wileńskiego L. M. i K. za rok 1938 ogólne i finansowe złożył sekretarz Okręgu dyr. Kopeć. Ze złożonego sprawozdania wynika, że Okręg Wileński posiada 9 obwodów, 53 oddziały z ilością 9952 członków oraz 67 kół szkolnych z ilością 4769 członków w kołach. Poza tym zorganizowanych jest 46 Sekcyj Obrony Morskiej (SOM), za pomocą których prowadzona jest zbiórka na ścigacz morski. Za rok 1938 Okręg Wileński zebrał i przekazał na Fundusz Obrony Morskiej przeszło 20.000 zł. Okręg Wileński poza akcją informacyjną prowadzi również działalność szkoleniowo-żeglarską. Sekcja Żeglarska administruje również ośrodkiem żeglarskim na jeziorze Trockim.

Zjazd uchwalił absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na rok 1939/40, który zamyka się sumą zł 95.200, przystąpiono do wyborów nowych władz Okręgu.

Prezesem Zarządu Okręgu Wileńskiego L. M. i K. został wybrany gen. Rudolf Dreszer. Członkami Zarządu pp.: rektor USB ks. dr prof. Aleksander Wóycicki, płk. Kazimierz Goebel, nacz. Marian Jasiński, insp. Ludwik Abczyński, Janina Grobicka, ks. Józef Drucki-Lubecki, starosta Hryniecki, prof. Iwo Jaworski, dyr. Edward Łobaczewski, dyr. Tadeusz Łopalewski, red. Bohdan Backiewicz, dyr. Kopeć, Eugeniusz Kukulak, Mikołaj Niemiec Alojzy, red. Wiktor Patrycy, mgr. Jan Puhaczewski, dr Bolesław Walewski, inż. Witold Żemojtel i dyr. Jan Łuczkowski.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani pp. adm. Borowski, dyr. Gajewski, dyr. Miśkiewicz, Kirchner i Stanisław Wiśniewski.

Zamknięcie sesji sejmu litewskiego

KOWNO. (PAT.) Premier Czernius odczytał na posiedzeniu Sejmu dekret prezydenta, zamykający zwyczajną wiosenną sesję Sejmu. Sądzą, że sesja nadzwyczajna zostanie zwołana w maju.

Podróże dyplomatyczne

GIBRALTAR. Attaches wojskowi i attaches lotnictwa ambasady francuskiej w Burgos, którzy przybyli tu przed dwoma dniami, opuścili dziś Gibraltar, udając się do Malagi.

BUKARESZT. Wczoraj min. Gafencu opuścił Bukareszt, udając się z dwudniową wizytą oficjalną do Berlina. Min. Gafencu odwiedzi następnie Brukselę, Londyn, Paryż i Rzym.

RZYM. Wczoraj min. Ciano wydał śniadanie na cześć feldmarsz. Goeringa i jego małżonki. W śniadaniu uczestniczył szereg przedstawicieli partii faszystowskiej oraz wojska. Wieczorem min. Ciano przyjmować będzie feldmarsz. Goeringa w pałacu Chigi.

MADRYT. Gen Franco udał się do Sewilii, gdzie dokona przeglądu 80-tysięcznej armii południowej.

Kronika telegraficzna

— *Rząd włoski ustalił dzień 15 kwietnia*, jako ostateczny termin dla ewakuacji należących do włościan francuskich gruntów, położonych po stronie włoskiej. Francuscy właściciele gruntów w liczbie 62 rodzin opuścili swoje posiadłości.

Obrzydliwe

W związku z procesem Dembińskiego w „Sprawach Otwartych“ tygodniku redagowanym przez grupę b. kolegów Dembińskiego i towarzyszy, przeciwników z terenu akademickiego, ukazał się niemal w przeddzień procesu artykuł, przedstawiający w bardzo złym świetle oskarżonych. Dla scharakteryzowania artykułu wystarczy zacytować następujący ustęp:

„Jakże przykro było słuchać, gdy w sali sądowej, obrona wciąż powoływała się na dawną pracę niektórych oskarżonych w katolickiej organizacji „Odrodzenie“. Większy szacunek budzili we mnie ci z oskarżonych, którzy oświadczyli, że są bezwyznaniowi, od tych, którzy zaznaczali ciągle, że są wierzącymi katolikami. Ludzie, dla których ideałem jest PASSIONARIA, PRZEGRYZAJĄCA KRTAŃ KSIĘDZU (podkreślenie nasze) a rajem bezbożnicza Moskwa, winni, moim zdaniem, być poza nawiasem kościoła. Tak zwany „katolicki komunizm“, mający zwolenników w Wilnie, powinien być radykalnie wytępiony“.

Dalej następuje cały szereg cytat z przemówienia prokuratora Wolskiego w pierwszej instancji procesu, jak gdyby stanowiło ono jakieś dzieło literackie, albo jakgdyby zachodziła obawa, że prokurator zapomni swej roli. Wątpię, aby ideałem Dembińskiego i współoskarżonych było przegryzanie komukolwiek gardła; natomiast to, co o nich przeczytałem w „Sprawach Otwartych“ zrobiło na mnie przykre wrażenie, jakgdyby niepodpisany autor artykułu, być może kolega z uniwersytetu, chciał coś podobnego zrobić z Dembińskim.

P. Lemiesz.

Dziś proces Dembińskiego i Jędrychowskiego

Dziś Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpozna sprawę dr. Dembińskiego, mgr. Jędrychowskiego i mgr. Żeromskiej. Oskarżonych bronią pp. adwokaci z Wilna Sukiennicka i Krzyżanowski oraz z Warszawy Mieczysław Szerer, niepodległościowiec, b. dyrektor departamentu w Min. W. R. i O. P., autor licznych prac z zakresu socjologii prawa. Sąd ma zbadać trzech świadków: p. Helenę Romer-Ochenkowską, p. Korowajczyka i ks. Stankiewicza

Kurjer Sportowy

Piłkarze wileńscy pracują

Akurat rok temu o piłkarstwie wileńskim pisało się z entuzjazmem. Swiatek sportowy Polski witał piłkarzy WKS Śmigły w szeregach Ligi. o benjam nkiem, ale znawcy z góry twierdzili, że drużyna wileńska dłużej jak rok nie wytrzyma w Lidze i będzie musiała pożegnać się z ekstra klasą piłkarstwa polskiego. Wróżby te niestety spełniły się. Pamiętamy wszyscy doskonale jak jesienią roku zeszłego

TRAGICZNIE WALCZONO

o każdy punkt, ale los był nie ubłagany i koniec końców Wilno w dalszym ciągu jest miastem bez drużyny ligowej, ale nie zatraciło nic ze swego animuszu i w tym sezonie postanowiło za wszelką cenę znaleźć się z powrotem w Lidze.

Inną jest całkiem rzeczą, że jeżeli w tym roku WKS Śmigły — ewentualny mistrz Wilna nie potrafi zakwalifikować się do Ligi to

BĘDZIE WIELKI WSTYD

bo na czterech finalistów trzy drużyny kwalifikują się do Ligi, a wśród trzech kandydatów powinna znaleźć się dziś zdegradowana drużyna WKS Śmigły.

Wszystkie znaki na niebie wskazują za tym, że możemy być całkowicie o to spokojni. Piłkarze Wilna nie załamali się psychicznie. Przez całą zimę drużyna WKS Śmigły trenowała pod kierownictwem własnych instruktorów: Gąsiorka i Truchana. Przyznać jednak trzeba, że ubyło kilku dobrych graczy. Miejsca opróżnione zajmą gracze wychowani przez WKS Śmigły w drużynach juniorskich.

SKŁAD DRUŻYNY WKS ŚMIGŁY

w tym sezonie przedstawiać się będzie następująco: Czarski, Wojtek, Paszkiewicz, Zawieja, Urbanowicz, Szałkowski, Chudok, Wojciechowski, Hoffman, Biok, Marzec, Kłoda (Dąb), Dawidowicz, Tumasz, Iwańczyk i Łuska. Ze starych graczy widzimy tylko 5 piłkarzy. Na uwagę zasługuje nowopozyskany Kłoda, który upatrzony jest na kierownika ataku. Drużyna została więc całkowicie odmłodzona.

Piłkarzom Wilna przez szereg długich lat radzono rozejrzeć się za nowymi graczami na Śląsku, ale wilnianie są ambitni i jeżeli przegrywają to wiedzą że przygrywają sami bez tak zwanych importowanych zawodników, a jak zwyciężają to są tym bardziej zadowoleni. Zobaczymy co nam pokaże tegoroczny sezon. Trzeba w każdym bądź razie być optymistą i wierzyć, że wszystko pójdzie dobrze.

W A klasie wileńskiej mamy tylko trzy drużyny: WKS Śmigły, Ognisko i Makabi. Te dwie ostatnie drużyny sądząc z lat poprzednich będą niewątpliwie ustępować znacznie drużynie wojskowej. Na ogół w drużynach panuje

NASTRÓJ „WIOSENNY".

Poprawiła się znacznie sytuacja na prowincji. Mamy w A klasie 5 drużyn, a w B klasie nie licząc rezerw ogółem 14 drużyn. W porównaniu z poprzednimi latami zaznaczył się nieproporcjonalny po prostu wzrost. Dodać jeszcze trzeba, że w niektórych miasteczkach prowincjonalnych istnieją drużyny niezrzeszone.

Prowincja stanowi już pewnego rodzaju pozycję sportową. Wileński Okręgowy Związek Piłki Nożnej zamierza w najbliższym czasie powołać do życia w Lidzie podokręg Lidzko-Nowogródzki. Z chwilą powołania tego okręgu jest gwarancja, że powstaną dwa nowe ośrodki w Wołożynie i Szczuczynie, a więc zwiększy się automatycznie ilość drużyn.

Prowincja nareszcie zaczęła żywo interesować się sportem piłkarskim. Uregulowana została również sprawa wyszkoleniowa. Wilno na prowincję wysyłać będzie swego trenera objazdowego. Dobrze się stało, że Wilno umiało wykorzystać kurs instruktorów piłkarskich w Warszawie, wysyłając kilku starszych piłkarzy. Ci

NOWI INSTRUKTORZY

prowadzić będą w Wilnie i w terenie pracę wyszkoleniową. Słowem nakreślony został w sposób rozumny i celowy cały program pracy propagandowo-wyszkoleniowej piłkarstwa wileńskiego.

Prowincja prócz rozgrywek o mistrzostwo rozegra szereg spotkań międzymiastowych.

Skoro mowa już o spotkaniach międzymiastowych to trzeba na plan pierwszy wysunąć

TURNIEJ TRZECH MIAST:

Wilna, Białegostoku i Grodna. Termin pierwszego meczu między Wilnem a Białymstokiem w Białymstoku został już wyznaczony na 18 czerwca. Mecz Wilna z Grodnem odbędzie się dopiero na jesieni 3 września. Białystok ma bardzo energicznego prezesa dyr Banela, który pchnie niewątpliwie piłkarstwo białostockie na szersze tory, a wówczas zawiąże się może ściślejsza współpraca i na tle rywalizacji tych dwuch miast wyrastać będą młode siły piłkarskich rezerw.

Pierwszym poważniejszym spotkaniem piłkarzy wileńskich będzie mecz w Brześciu nad Bugiem 3 maja o puchar Pana Prezydenta RP. Dobrze się stało, że dla Wilna wypadł mecz wyjazdowy do Brześcia.

Wilno prowadzi ponadto korespondencję w sprawie

ZAANGAŻOWANIA DRUŻYN PIŁKARSKICH Z LITWY I ŁOTWY.

Sprawa tych zawodów znajduje się na dobrej drodze. Przypuszczać trzeba, że spotkania te dojdą do skutku. W miarę możności wykorzystywać się będzie przejazdy przez Wilno drużyn zagranicznych do Łotwy i Estonii. W poprzednich latach przez Wilno dosyć dużo drużyn przejeżdżało ale mało która z nich zatrzymywała się.

Z tego wszystkiego można wywnioskować, że polityka piłkarstwa wileńskiego poszła nieco innymi drogami. Dziś już nikt nie ubiega się w Wilnie o sprowadzenie drużyn ligowych, jak w poprzednich latach, a raczej chodzi o zespoły zagraniczne i o pracę wewnątrz okręgu. Jeżeli praca wyszkoleniowa stanie na wysokim poziomie, to można gwarantować, że piłkarstwo wileńskie uczyni kilka wielkich kroków postępu i za rok o tej porze z powodzeniem walczyć będzie w Lidze. Dziś jednak mimo wszystko, mimo tej wielkiej straty jaką jest wyeliminowanie z Ligi drużyny WKS Śmigły i braku atrakcyjności sportowej nikt nie zasklepia się w zagadnieniach Ligi i jeżeli ktoś poważnie myśli o piłkarstwie wileńskim, to nie uważa za jeden i jedyny tylko cel Ligę jako taką. Cieszyć się trzeba z tego, że nareszcie wilnianie przyszli do tego przekonania, że

MOŻNA I BEZ LIGI,

że trzeba pracować i zasłużyć na Ligę.

Rzecz oczywista, że publiczność, ci wszyscy zwolennicy piłkarscy, którzy „przyzwyczaili się" chodzić na mecze ligowe nie zechcą teraz fatygować się na zawody „A" klasowe, czy na mało poważne mecze i że na tym cierpieć będą najwięcej organizatorzy bo finansowo może to podkopać bardzo poważnie i tak słabe fundamenty piłkarstwa wileńskiego, ale skoro na starym drzewie zaczynają wyrastać pąki i budzi się nadzieja, że jutro będzie lepsze od dnia wczorajszego to w żadnym wypadku nie można tracić nadziei w lepsze jutro.

Frekwencja zmaleje, ale to nic nie szkodzi. Zresztą skoro się jest przyjacielem sportu i entuzjastą tej czy innej drużyny, to nie patrzy się na afisz i nie rozpoznaje się z kim i gdzie się gra, a idzie się i siedzi się na trybunie

PRACOWAĆ W WILNIE NIE JEST W PIŁKĘ

i w graczy, a że nie będzie to mecz ligowy, to trudno. Zresztą społeczeństwo wileńskie w dużej mierze powinno ponosić pewne konsekwencje. Warto raz jeszcze zapytać co zrobiło to społeczeństwo sportowe Wilna dobrego dla WKS Śmigły i dla graczy, którzy orali przez cały sezon w pocie czoła. Nikt nimi nie zainteresował się za wyjątkiem kilku wiernych entuzjastów piłki nożnej i samego klubu WKS Śmigły. O posady jest trudno. Trudno jest równie o zwolnienie na kilka dni. Słowem

PRACOWAĆ W WILNIE NIE JEST ŁATWO.

To też skoro się mówi o nowym sezonie i o nowych zamierzeniach to trzeba raczej być bardziej pobłażliwym niż wymagającym i z góry pochwalić tych, którzy biorą się do pracy i wierzą w jej wyniki.

J. Niecięcki.

Sensacyjna przegrana Ogniska K. P. W. z Jodemką 10 : 0

Piłkarze nasi nie mieli tym razem szczęścia. Wiosenny turniej piłkarski zorganizowany przez WOZPN wyglądał raczej na turniej jesienny pod każdym względem.

Przede wszystkim fatalna pogoda. Przez cały czas padał deszcz ze śniegiem, który bynajmniej nie wpływał zachęcająco. Po drugie poziom drużyn był beznadziejnie niski. Słowem pogoda i ten poziom C klasowy drużyn naszych nastrajał pesymistycznie.

Największą niespodzianką jest przegrana i to przegrana w wysokim stosunku bramek drużyny Ogniska KPW, która przegrała z „B" klasową Jodemką z Nowej Wilejki 10:0. Powtarzamy 10:0. Toż to kompromitacja na całej linii. Trudno szukać usprawiedliwień. Komentarze są tutaj zbyteczne. Ognisko nie trenowało. Ognisko nie chciało korzystać z suchej zaprawy na sali i teraz są tego przykre konsekwencje. Inną jest rzeczą, że w drużynie brak było kilku rutynowanych graczy z pierwszej drużyny. Ognisko powinno bardzo poważnie zastanowić się nad swym losem. Jeżeli jest drużyna piłkarska w klubie, to trzeba graczami opiekować się i trenować. W przeciwnym bowiem razie trzeba rozwiązać sekcję i dać wszystkim piłkarzom zwolnienia. Wiemy dobrze, że Ognisko wybierze to pierwsze i wezmie się ambitnie do pracy i do mistrzostw stanie już w jako takiej formie.

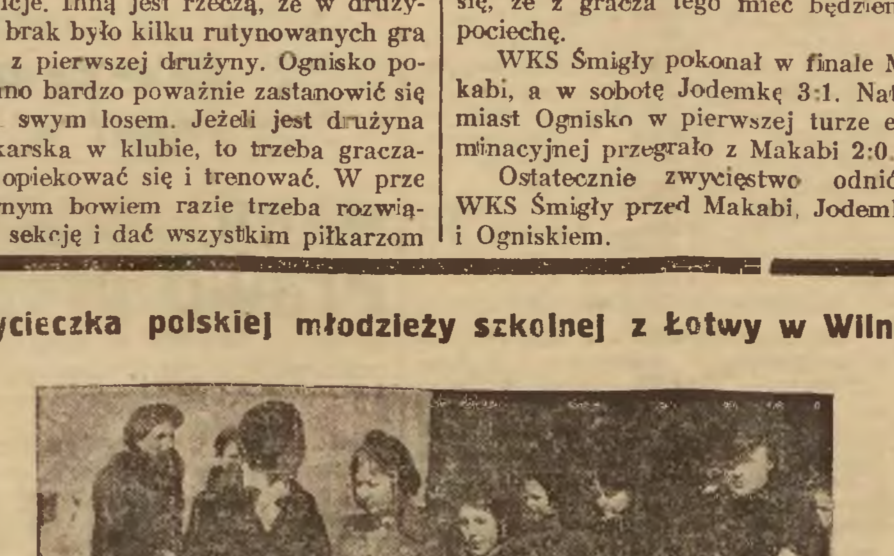
Cieszymy się bardzo z dobrej postawy Jodemki. Jest to drużyna młoda i pełna nadziei. Jodemka rekrutuje się przeważnie z graczy poznańskich czy też pomorskich. Warto nadmienić, że Jodemka z Nowej Wilejki należy do drużyn „B" klasowych. Sukces więc jest tym większy.

A teraz słów kilka o WKS Śmigły. Wojskowi grali z juniorami. Ze starych dobrze nam znajomych, a zasłużonych graczy widzieliśmy przede wszystkim Czarskiego, który nie miał zbyt wiele do roboty. Ponadto: Marca jak zwykle ruchliwego i Bioka. Trudno coś powiedzieć o formie Zawieji, który miał szereg dobrych zagrań i wykopów. W ataku widzieliśmy nowopozyskanego z Dębu Kłodę. Zdaje się, że z gracza tego mieć będziemy pociechę.

WKS Śmigły pokonał w finale Makabi, a w sobotę Jodemkę 3:1. Natomiast Ognisko w pierwszej turze eliminacyjnej przegrało z Makabi 2:0.

Ostatecznie zwycięstwo odniósł WKS Śmigły przed Makabi, Jodemką i Ogniskiem.

Wycieczka polskiej młodzieży szkolnej z Łotwy w Wilnie



Przed paru dniami przybyła do Wilna wycieczka uczenic szkół polskich z Łotwy. Prawie wszystkie dziewczęta po raz pierwszy w życiu przybyły do kraju ojczystego. Wycieczkę powitały dzieci szkół wileńskich. Na zdjęciu: fragment z przybycia wycieczki na dworzec w Wilnie. Dziewczynki przywiozły piękny wieniec, który złożyły na grobowcu Serca Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Pierwszy oficjalny występ litewskich sportowców w Polsce

Kowno pokonało Warszawę w meczu tenisa stołowego 7:2

W niedzielę w hali sportowej YBCA stołecznej, rozegrany został mecz tenisa stołowego Warszawa — Kowno. Impreza ta była pierwszym oficjalnym występem sportowców litewskich w Polsce.

Mecz Warszawa — Kowno zakończył się wysokim zwycięstwem Kowna w stosunku 7:2. Jedyne dwa punkty dla Polski zdobył rezerwowy nasz gracz Rechtleben. Wyniki szczegółowe notujemy:

Variakajis — Piórewicz 21:16. 21:10.

Duskosas — Gaj 21:19, 21:16.

Nikolskis E. — Kugler 21:14, 21:14.

Duskesas — Piórewicz 21:13, 21:13.

Nikolskis E. — Gaj 16:21, 21:12. 21:18.

Rechtleben — Variakajis 21:11, 21:18

Dzindzilauskas — Piórewicz 18:21, 21:17, 21:15.

Rechtleben — Meilus 21:15, 21:10.

Dzindzilauskas — Gaj 21:12, 21:15.

Omawiany przez nas mecz zakończył się pełnym sukcesem sportowym i finansowym organizatorów. Publiczność przybyła nadspodziewanie licznie (ponad 600 osób). Zachęcony tym powodzeniem prezes WOZTS p Welsch zamierza wkrótce sprowadzić do Warszawy reprezentację Budapesztu na mecz z Warszawą.

Zapytany przez nas po meczu o wrażenia p. Kauślauskas, prezes Lit. Zw. Tenisa Stołowego oświadczył że wzruszony jest serdecznym przyjęciem, zgotowanym drużynie litewskiej przez Warszawę. Graczy swoich uważa za bardziej rutynowanych. Polacy grają natomiast z większym połotem.

P. Welsch przyznaje, że Litwini są bardziej rutynowani, reprezentują dobrą międzynarodową klasę

Józef Żylewicz zwycięzcą biegu wiosennego

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Wilnie wypadło bardzo słabo. Bieg naprzełaj zgromadził na starcie tylko 9 biegaczy z Żylewiczem na czele.

Jeżeli nadal w biegach naprzełaj startować będzie tak mało zawodników, to warto zastanowić się czy warto w ogóle biegi organizować. Przecież biegi naprzełaj w całej Polsce cieszą się wielkim powodzeniem i gromadzą na starcie kilkudziesięciu biegaczy, a nieraz i kilkuset. W Wilnie natomiast do biegów tych nasi szanowni zawodnicy nie przywiązują większego znaczenia.

Trasa licząca około 4 km biegła alejami ogrodów Cielętnika i po-Bernardyńskiego. Zainteresowanie małe. Pogoda fatalna.

Zwyciężył, jak było do przewidzenia, Józef Żylewicz, 7 min. 36,6 sek. przed Krymem Stanisławem, 7 min. 40,6 sek. i Wingrysem.

Start nastąpił punktualnie o godz. 12. Jedna i jedyna to zasługa organizatorów. Trzeba wierzyć, że następna impreza lekkoatletyczna ściągnie na start znacznie więcej biegaczy i cieszyć się będzie większym powodzeniem.

Ruch — Pogoń 4:1

W piłkarskich meczach o mistrzostwo Ligi padły następujące wyniki:

Ruch — Pogoń 4:1.
AKS — Garbarnia 3:2.
Cracovia — Warszawianka 2:1.
Wisła — Union Turing 3:1.
Polonia — Warta 3:1

Kolejność drużyn w Lidze przedstawia się następująco: 1) Ruch, 2) Wisła, 3) Cracovia, 4) Warta, 5) Polonia, 6) Pogoń, 7) AKS, 8) Garbarnia, 9) Warszawianka, 10) Union Turing Klub.

Noji mistrzem Polski

Mistrzostwo Polski w biegu naprzełaj na dystansie 8 km zdobył Noji — 25 m. 46,8 sek. 2) Karwowski 25 m. 50,5 sek. 3) Nowacki.

Zwracamy uwagę na Karwowskiego, który pochodzi z Grajewa, a obecnie należy do Klubu Śląskiego. Karwowski jest bezsprzecznie talentem sportowym.

Nowinki kajakowe

Wileński Okręg Polskiego Związku Kajakowego wydał komunikat treści następującej:

I. Zarząd Okręgu na rok 1939 ukonstytuował się następująco: prezes — vakat, wiceprezes—p. Bartoszewicz Stanisław, tel. 14-33, sekretarz — p. Rabczenko Mieczysław, tel 103, skarbnik — p. Palukaitys Karol, tel. 14-33, kapitan sportowy — Nowicki Mieczysław, tel. DOWar., przewodn. Wydz. Spraw Sędziowskich — p. de Virion Włodzimierz, tel. Bank. Roln., przewodn. Komisji Sportowej — vacat, przewodn. Komisji Turyst. — p. Jabłonowski Eugeniusz, tel. 3-15, referent propagandy — p. Niecięcki Jarosław, tel. 26-55 i 13-78, przewodn. Sekcji Niestowarz. Koziakowski Piotr tel. 2-02.

II. Zarząd Okręgu urzęduje we czwartki każdego tygodnia w lokalu AZS Wilno, Świętojańska 10, godz. 18—20.

III. W dniach 15—27 maja br. odbędzie się w Wilnie kurs wiosłowania regatowego dostępny dla zawodników zrzeszonych w klubach należących do PZK oraz młodzieży chętnej do uprawiania kajakarstwa wyścigowego AZS, Wil. T. W., K. S. Wilia, Sekcja Kajakowa Skarbowców i Oddział Wodny Związku Strzeleckiego w Wilnie — zgłoszą swoich kandydatów na ten kurs do dnia 11 maja br. na ręce kapitana sportowego. Kurs będzie prowadzony przez specjalistę trenera z Warszawy.

IV. Kluby Wileńskie zrzeszone w PZK wykonają we własnym zakresie wiosła regatowe (wzór posiada Okręg) dla swoich kandydatów na w/w kurs oraz przygotują potrzebne dla nich kajaki turystyczne — jedynki i dwójki do dnia 11 maja br.

V. Przypomina się Klubom o obowiązku zbadania w Poradni Sport.-Lek. swoich członków zaawansowanych regatowo—przed rozpoczęciem sezonu letniego.

VI. Kluby podadzą do wiadomości Zarządu Okręgu składy imienne swoich Zarządów, jak również sędziów i instruktorów PZK oraz przedłożą wykazy posiadanego taboru wyścigowego.

Termin wykonania do dnia 27 kwietnia br.

VII. Kalendarz sportowy Okręgu:

27 maja 1939 r. — otwarcie sezonu wspólnie z wioślarzami.

28 maja 1939 r. — Propagandowe Regaty Wiosenne.

28 czerwca 1939 r. — Mistrzostwa Okręgu na Wilii lub jeziorach Trockich

2 lipca 1939 r. — Wyścig Długodystansowy Niemenczyn — Wilno (w ramach spływu Załów — Wilno).

15 sierpnia 1939 r. — Wyścig Werki — Wilno.

30 września 1939 r. — Regaty Międzyklubowe i zamknięcie sezonu.

VIII. Uprasza się Kluby do nawiązania kontaktu i współpracy z Zarządem Okręgu PZK.

IX. Wzywa się Zarząd Podokręgu Związku Strzeleckiego w Wilnie do nawiązania niezwłocznej współpracy z naszym Okręgiem w organizacji spływu kajakowego Zułów — Wilno. Przydział przez PZK funduszów na ten spływ uzależniony jest od współpracy Z. S. z naszym Okręgiem oraz rozesłania programu tego spływu wszystkim zrzeszonym w PZK Klubom w terminie na dwa miesiące przed imprezą.

X. Wzywa się Sekcje Kajakowe Klubów Wileńskich: KPW Ognisko, WKS Śmigły, PKS i Związku Leśników do zgłoszenia akcesu do Polskiego Związku Kajakowego.

Echa meczu koszykówki z uczniami Litwy

W związku z rozegranym meczem koszykówki między uczniami z Litwy a uczniami z gimn. A. Mickiewicza w Wilnie proszeni jesteśmy wyjaśnić, że przeciwnikiem drużyny wileńskiej był zespół uczniowski z gimn. dr. Basanowicza z Wiłkawiszek.

W artykule sprawozdawczym nie mieliśmy na celu uwypuklanie tego meczu z punktu widzenia politycznego, a jedynie wyraziliśmy radość z nawiązanych stosunków sportowych między uczniami Wilna i Litwy.

Uczniowie z Wiłkawiszek, bawiąc na wycieczce turystycznej w Wilnie rozegrali przy okazji mecz towarzyski z uczniami gimn. A. Mickiewicza.

KRONIKA

KWIECIEŃ **17** Poniedziałek

Dziś: Aniceta i Roberta
Jutro: Apoloniusza

Wschód słońca — g. 4 m. 16
Zachód słońca — g. 6 m. 23

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 16.IV. 1939 r.

Ciśnienie 751
Temperatura średnia + 8
Temperatura najwyższa + 11
Temperatura najniższa + 6
Opad 2,8
Wiatr południ.-zachodni
Tendencja bar.: spadek, nast. lekki wzrost.
Uwagi: pochmurno.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DNIU 17 BM.

Pogoda zmienna o dużym na ogół zachmurzeniu z przelotnymi opadami. Dalsze ochłodzenie, temperatura w ciągu dnia średnio około 8 st. Dość silne i porywiste wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2-; Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **Pożyczki na budowy domów.** W ciągu bieżącego miesiąca zwołane będzie posiedzenie Komitetu Rozbudowy, na którym rozpatrzone będą podania osób, ubiegających się o pożyczki na cele budowlane.

— **Bezrobocie zmniejsza się.** W ostatnim tygodniu zanotowano na terenie Wilna po raz pierwszy od dłuższego czasu poważniejszy spadek bezrobocia. W ciągu tygodnia w Wilnie bezrobocie zmniejszyło się o blisko 150 osób i obecnie liczy 7,000 osób.

— **9 protokułów za potajemny handel.** Wczoraj policja sporządziła 9 protokułów za uprawianie potajemnego handlu w niedzielę.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Misjonarze polscy w południowych Chinach.** Dziś, o godz. 19, w sali Śniadeckich USB ks. Łukasz Sitko, misjonarz św. Wincentego à Paulo, niedawno przybyły z Wenezów (Chiny) do Ojczyzny na czasowy pobyt, wygłosi odczyt pt.: **„Misjonarze polscy w południowych Chinach“**. Wstęp 50 gr, dla młodzieży 25 gr. Przedsprzedaż biletów w Księgarni Św. Wojciecha. Dochód przeznacza się na rzecz misyj polskich w Chinach.

RÓŻNE

— **Otwarcie nowoczesnego baru.** Dnia 18 kwietnia nastąpi otwarcie nowoczesnego baru „Akwarium“ przy ul. Niemieckiej 31. Kierownictwo baru objął popularny „Dawid“ były długoletni pracownik „Sawoyu“. Kuchnia pierwszorzędna. Obsługa fachowa. **Specjalne pokoje konferencyjne.**

— **Robert Taylor — Zwycięzcą zawodów Oxford — Cambridge.** Robert Taylor — najpiękniejszy gwiazdor zaimponował Anglikom. W czasie swych studiów w Oxfordzie zdobywa sobie sławę niezwykłymi wyczynami sportowymi. Niechęć, którą Oxford otoczył pewnego siebie Yankesa — niknie — bo czyż można nie lubić tego, który przynosi chlubę miastu i uczelni. A po dniach niezrozumienia i odosobnienia, Taylor szczęśliwy płynie, unoszony ramionami rozentuzjazmowanego tłumu. Zdobyta sława nie jest jedyną więzią, łączącą go z Oxfordem. Słynny gwiazdor zakochał się. I tu rozpoczyna się osobna karta jego pobytu w Europie. Życie lubi płatać figle. Wybranka serca Roberta jest siostrą śmiertelnego jego wroga.

Piękny sportowiec jest podstępnie wplątany w brudną intrygę, splamiony na honorze — zostaje usunięty z uniwersytetu. Dalej życie Taylora poczęło nabierać posmaku.. filmowego. Nie uszło to uwagi dyktatorów x muzy. I dziś możemy oglądać „oxfordzką przygodę“ Taylora w filmie, w którym towarzyszy mu Maureen O'Sullivan i asy angielskiego aktorstwa.

Dziś premiera w kinie „Pan“.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„BOGOBURCY“ — na przedstawieniu wieczornym!** Dziś 17 bm. przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance o g. 20 — wypełni sztuka Jerzego Ostrowskiego pt. **„BOGOBURCY“** w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Udział biorą pp.: W. Szczepańska, Z. Blichewicz, A. Czapliński, W. Ilcewicz, S. Jaśkiewicz, S. Kępka-Bajerski, S. Martyka, W. Lasoń, A. Łodziński, Z. Nowosad, K. Puchniewski, L. Tatarski, L. Wołłejko, W. Zastrzeżyński, A. Żuliński. Oprawa dekoracyjna — Wiesław Makojnik.

— Jutro 18 bm. o godz. 19 „Bogoburcy“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **Występy Janiny Kulczyckiej.** Dziś niezawodna operetka **„Cnotliwa Zuzanna“** z Janiną Kulczycką.

— **Jutrzejszy recital W. Małcużyńskiego w „Lutni“.** Jutro W. Małcużyński wystąpi w Lutni z recitalem własnym, na którym odegra utwory Bacha, Beethovena, Chopina i Liszta. Młodzież szkolna korzysta ze specjalnych zniżek. Dochód na żeglarskie obozy harcerskie.

— **„Marica“ z Kulczycką i Dembowskim.** W środę najbliższą J. Kulczycka i K. Dembowski wystąpią raz jeden tylko w operetce **„Marica“**. Jak wiadomo oboje artyści zaliczają partie powyższe do najlepszych w swym bogatym repertuarze.

— **Pięcioraczki warszawskie.** Pożegnalny występ artystów warszawskich w rewelacyjnej rewii „Coś wisi w powietrzu“ odbędzie się w czwartek 20 bm.

W wykonaniu bogatego programu biorą udział L. Żelichowska, I. Andrzejewska, K. Krukowski, R. Gierasiński i K. Korwin Pawłowski.

Posiedzenie Rady Miejskiej

Magistrat zamierza jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca najprawdopodobniej na 27 bm. zwołać plenarne posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad posiedzenia jest obecnie opracowywany.

Zjazd ogólny Sodalicji Mariańskich

Wczoraj rozpoczął się w Wilnie trzydniowy zjazd ogólny Sodalicyj Mariańskich studentek wyższych uczelni.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 17 kwietnia 1939 r.

6.56 Pieśń poranna; 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.45 Audycja dla najmłodszych w opr. J. Badowskiej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Melodie z filmów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Edward Grieg“ — audycja dla gimnazjów. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: słuchowisko p. t. „Wincuk-adiutant“ Wandy Dobaczewskiej. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Sonaty wiolonczelowe. 17.15 Nasze sprawy — gawęda. 17.30 Ze śpiewnika Moniuszki. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 J. S. Bach: Koncert na dwoje skrzypiec. 18.20 Z naszego kraju: „Żakieńce, Michałówka, Rukojnie“ — pog. 18.30 „Wilno buduje pomnik Wielkiemu Marszałkowi“ — pogadanka Kazimierza Kieniewicza. 18.35 Koncert orkiestry dętej. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork Rozgł. Wil. i solistów. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 22.00 Nowości literackie. 22.20 „Wilno zmienia oblicze“ — pog aktualna S. Gruszewskiego. 22.30 Recital fortepianowy Colette Gaveau (pianistka francuska). 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 18.IV. 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8,50 „Udział kobiet w walkach o wyzwolenie Wilna“ — pog. Eugenii Kobylińskiej. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Kompozytorzy w roli wykonawców. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 „Świadkowie wielkich dni“ reportaż W. Lachowicza. 13,15 Baśnie starożytne. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Wyobraźnia — pogadanka Starego Doktora dla młodzieży. 15,15 Muzyka z płyt. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Utwory klarnetowe w wyk. A. Makowskiego. 16,45 „Safari“ — reportaż z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej. 17,00 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej. 18,00 Sylwetki sportowców. 18,05 Piosenki w wyk. Stanisławy Piaseckiej. 18,20 „Na pożółkłych kartach kalendarza“ — gawęda P. Wiszniewskiego. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Budujmy silne lotnictwo. 19,20 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert symfoniczny. 22,00 Wiedza i książka: Z najnowszej literatury o odbudowie Państwa Polskiego. 22,15 Reznicek: Kwartet d-moll. 22,55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Rozgłośnia Baranowicka

PONIEDZIAŁEK, dnia 17.IV.1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny. 11,15 Polskie zespoły salonowe. 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy. 18,00 Audycja dla kobiet wiejskich: „Rola kobiety w rozwoju spółdzielczości spożywców“ — pogadanka Jana Kędzierskiego. 18,10 Muzyka. 22,20 Recital fortepianowy Marcelle Meyer. 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 18.IV.1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny. 11,25 Piosenki w wykonaniu Dusoliny Giannini i Tito Schipy. 14,00 „Dwudziesta rocznica zajęcia Nowogródka przez wojska polskie“: a) Piosenki i marsze wojskowe w wykonaniu orkiestry dętej, baranowickiego pułku piechoty pod dyr. kpt. Jana Kiernowicza, b) „Zajęcie Nowogródka przez wojska polskie“ — pogadankę wygłosi kpt. Alfred Kruczyński. (w przerwie około godz. 14,20—14,30 „Wiadomości z naszych stron“). 15,15 Skrzynka ogólna — dr Marian Stępowski. 18,000 „Porady rolnicze“ — T. Kułakowski. 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

ŚRODA, dnia 19.IV.1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny. 11,30 Polskie pieśni o wiośnie. 14,00 Fantazje z oper Verdi'ego. 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy. 18,000 Poznajmy Polskę: „Droga wodna Bałtyk—Morze Czarne“ — pogadanka Zbigniewa Cis-Bankiewicza. 18,10 Muzyka: Pieśni staropolskie ze zbioru majora Andrzejewskiego. 22,10 „Z tematów biblijnych“. 22,30 „Ci co odeszli“ — audycja w opr. Antoniego Gołubiewa. 22,50 Muzyka polska. 23,05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 20.IV.1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert poranny. 11,25 Billy Mayerl gra własne utwory. 14,000 Fortepian i skrzypce. 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy. 18,000 „Nawożenie i pielęgnacja łąk“ — pogadanka inż. B. Bańkowskiego. 18,10 Koncert. 22,000 Mendelsohn: „Czar nocy letniej“ uwertura i marsz. 22,15 Muzyka lekka i taneczna. 23,05 Zakończenie programu.

364 Środa literacka poświęcona Wilnu i Ziemi Wileńskiej

364. Środa Literacka w Wilnie w związku z rocznicą wyzwolenia Wilna w dniu 19 kwietnia rb będzie poświęcona utworom mającym za temat Wilno i Ziemię Wileńską. Na Środzie tej wystąpią dwie laureatki ogólnopolskiego konkursu Księgarni Św. Wojciecha pp. Zofia Bohdanowiczowa i Eugenia Kobylińska. Kilka regionalnych piosenek odśpiewa p Wanda Biszewska.

PIĄTEK, dnia 21.IV.1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8,20 Koncert pornny. 11,25 Georges Bizet: „Arlezianka“ — suita. 14,00 Dwie uwertury. 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy. 17,45 „Gawędę ze słuchaczami i dyr. Rozgłośni Zbigniew Cis-Bankiewicz. 18,00 „Wiosenne prace w pasiece“ — pogadanka Franciszka Bobera. 18,10 Muzyka. 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 22.IV.1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program i wiadomości dla naszej wsi. 8.20 Koncert poranny. 11,25 Muzyka. Gitara i skrzypce w muzyce jazzowej. 14,00 Muzyka. 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Koncert popołudniowy „Na różnych instrumentach. 18,00 „Audycja dla młodzieży wiejskiej“. 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Zakończenie programu.

Sprostowanie

Do artykułu pt. „Optymistycznie o Pesymiście“, zamieszczonym wczoraj, wkradł się następujący błąd korektorski: W zdaniu: „Optymizm jest cnotą woli i jako taki daje się zaszczepić i wychować“ — zostało opuszczone słowo — woli.

—o—

Z teki policyjnej

W bramie domu nr 13 przy ulicy Żydowskiej znaleziono wczoraj podrzutka płci żeńskiej w wieku około dwuch tygodni.

*

W lokalu pogotowia ratunkowego nagle zmarł 62-letni Icek Cejkiński (Jatkowa 15), którego przywieziono do pogotowia celem udzielenia mu rychłej pomocy podczas ataku astmy.

*

Jan Łukaniec (Lwowska 30) w zamiarze samobójczym napił się kwasu octowego. Desperata przewieziono do szpitala św. Jakuba. Przyczyna zamachu — nieporozumienie z żoną.

*

Przy ulicy Filsowej 5 zatruła się amoniakiem Janina Krupska. Przyczyną zamachu było nieporozumienie z właścicielką domu, która groziła eksmisją. (c).

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecięcki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno I Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11. Łuck. Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o.
Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Wosz. u E. Kottarewskiego, Włodz. II